

Strona znajduje się w archiwum.



NIEODPOWIEDZIALNI RODZICE PRZEBIEGLI Z DZIEĆMI PRZEZ DWUJEZDNIOWĄ DROGĘ KRAJOWĄ. GDY POLICJANCY ZWRÓCILI IM UWAGĘ, ZOSTALI POMÓWIENI O AGRESJĘ

Data publikacji 24.05.2017

W jednym z tabloidów zamieszczono artykuł sugerujący, że policjanci interweniujący w błahej sprawie pobili na oczach dzieci matkę i jej partnera oraz, że zachowywali się w niewłaściwy sposób. Taką wersję wspomniane osoby przedstawiły dzisiaj (24 maja) również dziennikarzom stacji TVN. Zupełnie inaczej interwencja ta wygląda z relacji świadków oraz na nagraniu, które potwierdza relację policjantów.

7 maja br. około godz. 16.50 policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Częstochowie, jadąc ulicą Okulickiego zauważyli stojącą na poboczu parę z dwojgiem małych dzieci. Gdy policjanci przejechali, kobieta i mężczyzna wraz z dziećmi, pomimo dużego ruchu pojazdów i nie zważając na bezpieczeństwo swoje, dzieci oraz innych uczestników ruchu drogowego, przebiegli na drugą stronę jezdni w miejscu niedozwolonym.

Warto nadmienić, że miejsce, w którym doszło do wykroczenia to droga krajowa, dwujezdniowa, przedzielona pasem zieleni, a każda z jezdni posiada po dwa pasy ruchu w obu kierunkach.

W związku z popełnionym przez mężczyznę i kobietę wykroczeniem policjanci pojechali w ich kierunku z zamiarem zwrócenia uwagi. Już od samego początku interwencji m.in. podczas legitymowania kobieta i mężczyzna nie wykonywali poleceń funkcjonariuszy i byli agresywni wobec policjantów. Między innymi oboje straszili interweniujących wobec nich mundurowych, żądając odstąpienia od czynności.

W związku z naruszeniem nietykalności cielesnej funkcjonariuszy, zmuszaniem ich przy pomocy groźby i stosowania przemocy do zaniechania prawnej czynności służbowej oraz znieważenia interweniujących policjantów wulgaryzmami, mężczyzna i kobieta zostali zatrzymani.

Relacja policjantów nie budzi wątpliwości, co jest udokumentowane nagraniem z telefonu zatrzymanego. Policjant, który interweniował posiadał imiennik, jak również przedstawił się z imienia i nazwiska. W trakcie interwencji dzieci stały obok, a zaopiekowała się nimi kobieta – przedszkolanka, która jednocześnie była przypadkowym świadkiem całego zajścia. Na miejsce przyjechał dodatkowy patrol z policjantką, która również zaopiekowała się dziećmi do czasu przyjazdu wskazanej przez zatrzymanych babci dzieci.

Szczegóły i okoliczności zdarzenia wyjaśniają częstochowscy policjanci wspólnie z prokuraturą.

Nie ma zgody i przyzwolenia, również ze strony przełożonych, na pomawianie policjantów o inne zachowania od tych, które miały faktycznie miejsce - co potwierdza m. in. nagranie i relacje świadków. Nagranie przedstawione jest w całości.

[Policjanci zachowali podczas legitymowania bardzo duży spokój i opanowanie \(http://www.tvn24.pl\)](http://www.tvn24.pl)

[Policjanci zachowali podczas legitymowania bardzo duży spokój i opanowanie \(http://www.tvn24.pl\)](http://www.tvn24.pl)

[Policjanci zachowali podczas legitymowania bardzo duży spokój i opanowanie \(http://www.tvn24.pl\)](http://www.tvn24.pl)

UWAGA! FILM ZAWIERA SŁOWA NIECENZURALNE!

KGP

Opis filmu: Nieodpowiedzialni rodzice przebiegli z dziećmi przez dwujezdniową drogę krajową. Gdy policjanci zwrócili im uwagę, zostali pomówieni o agresję

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 19.83 MB)